

Historia kaskady Wdy

ŻUR



Budowa zamka wodnego w El. Żur 13.12.1929 r.

Budowę elektrowni w Żurze spółka Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek” rozpoczęła wiosną 1928 r. Kierownikiem został Szwajcar Hans Hurzeler – uczeń wybitnego polskiego hydrotechnika prof. Gabriela Narutowicza. Budowę zapory i kanału powierzono duńskiej firmie „Hojgaard & Schultz z Kopenhagi. Budowała ona baseny portu morskiego w Gdyni, posiadała odpowiedni sprzęt do tego typu prac i doświadczenie. Głównymi projektantami hydroelektrowni byli prof. Karol Pomianowski z Politechniki Warszawskiej i inż. Alfons Hoffmann – dyrektor PEK „Gródek”. Projektantem zapory i zastępcą kierownika budowy został inż. Jerzy Skrzyński, który później projektował m.in. betonową zapórę w Porąbce na Sole. Projekty poszczególnych budowli powstały w biurach projektowych PEK „Gródek”. Prace – co było nowością – prowadzono na trzy zmiany, w tym w nocy przy świetle reflektorów. W celu transportu materiałów budowlanych i urządzeń wybudowano 5-km linię kolejki wąskotorowej z Żuru do stacji kolejowej w Osiu. Przy budowie, w szczytowym okresie prac, zatrudnionych było około 1500 osób, co czasowo zlikwidowało bezrobocie w powiecie świeckim. Robotnicy i rzemieślnicy zarobili około 2 mln zł, drugie tyle kosztowały materiały budowlane. Całkowity koszt budowy zamknął się zawrotną na tamte czasy sumą 15 mln zł. Kosztowne były prace uboczne związane z utworzeniem Zalewu Żurskiego, np. budowa 6 mostów, w tym w Tleniu i Grzybku, wykonanie przepustów, wzmocnienie nasypów kolejowych. Rekordowy był czas prac budowlano-montażowych – 16 miesięcy. Urządzenia mechaniczne budowli wodnych (np. stalowe zasuw) oraz most suwnicy 25-tonowej wykonano w warsztatach mechanicznych w Gródku.



El. Wodna Żur - hala maszyn od dolnej wody, w głębi zamek wodny

Uroczystego uruchomienia elektrowni dokonał 15 lutego 1930 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. Był to centralny element

obchodów 10-lecia powrotu Pomorza do Polski. Elektrownię wyposażono w dwie najnowocześniejsze wówczas turbiny systemu Kaplana o regulowanym kącie łopat wirnika, znanej, austriackiej firmy VOITH, sprzęgnięte z generatorami szwedzkiej ASEA o mocy 8,8 MW. Były to pierwsze „kaplanówki” w Polsce i jedne z pierwszych w świecie (wg niektórych źródeł pierwsze) zbudowane na tak wysoki, 15,5 m, spad. Elektrownia była największym w Drugiej Rzeczypospolitej zakładem wodno-elektrycznym. Obok niej wybudowano nowoczesną rozdzielnię – pierwszą w Polsce napowietrzną. Obsługa elektrowni składała się z 4 dyżurnych nastawni, 4 maszynistów turbin, zaporowego, kierowców, pracownika administracyjnego oraz pracowników konserwacyjno-budowlanych. Pierwszym kierownikiem Elektrowni Żur został Jan Glama. Elektrownia pracowała kilka godzin dziennie, w okresie najwyższego zapotrzebowania na energię elektryczną.



Jeden z generatorów El. Żur
na kilka dni przed pierwszym
uruchomieniem. 18.12.1929 r.

W wyniku budowy 18 m wysokości zapory powstał sztuczny zbiornik o powierzchni 440 ha, pojemności 16 mln m sześć. wody, długości blisko 12 km zwany Zalewem Żurskim. Dzięki jego utworzeniu znacznie wzrosła rola turystyczna Tlenia. Jeszcze w latach 30-tych zaczęły tam powstawać hotele, ośrodki wypoczynkowe. Jednak prawdziwy rozwój nastąpił po II wojnie światowej. Dzięki temu Tleń stał się prawdziwą turystyczną perłą Borów Tucholskich. Jego uroki krajobrazowo-turystyczne popularyzował w okresie międzywojennym w dużej mierze Alfons Hoffmann, organizując wycieczki, zjazdy np. dla gości ze Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Związku Elektrowni Polskich, a także obozy dla harcerzy. W ich trakcie zwiedzano elektrownie w Żurze i Gródku, z łodzi holowanych przez motorówki podziwiano piękno obydwu sztucznych zbiorników. W najciekawszych zakątkach Zalewu Żurskiego zbudowano specjalne przystanie, wokół niego zaś wytyczono trasę spacerową zwaną „Promenadą Hoffmanna”. Walory turystyczne Tlenia i Borów Tucholskich popularyzowały wydawane przez PEK „Gródek” informatory. Powstanie obydwu elektrowni znacznie podniosło atrakcyjność tych terenów, zwiększyło też zainteresowanie nimi np. w ówczesnej prasie, przewodnikach turystycznych. Zalew Żurski stał się też miejscem wypoczynku mieszkańców powiatu świeckiego.



Plac budowy El. Żur 9.9.1929 r.

W 1931 r. przy elektrowni utworzono z inicjatywy Alfonsa Hoffmanna Klub Kajakowy „Wda”, wybudowano przystań wodną. Jego członkowie uczestniczyli w licznych spływach np. Wdą, Brdą, Wisłą, Drwęcą. Sekretarz klubu – Bronisław Januszewski – zredagował jeden z pierwszych, jeśli nie pierwszy, przewodnik kajakowy po Wdzie i jeziorach Szwajcarii Kaszubskiej. Przy elektrowni działał też Amatorski Zespół Teatralny, który spektakle z repertuarem klasycznym prezentował także np. w Osiu, Drzycimiu. Czynna była również świetlica z czytelnią. Na organizowane corocznie na świeżym powietrzu nad Zalewem Żurskim „Dni Morza” zjeżdżali tłumnie mieszkańcy powiatu świeckiego. Szczególną popularnością cieszyła się zabawa taneczna oraz zawody wioślarskie.



Upust głębinowy - skierowanie wód Wdy w celu budowy zapory 6.1929 r.

Uruchomienie Elektrowni Żur pozwoliło na pokrycie całego zapotrzebowania klientów PEK „Gródek” na prąd zarówno w Gdyni jak i pozostałych miejscowościach Pomorza. Elektrownie należące do „Gródka” mogły wyprodukować 30 mln kWh prądu rocznie, odbiorcy zużywali 25,4 mln kWh. Nadwyżka pozwoliła na dalszą elektryfikację ziemi pomorskiej. Jednocześnie przyczyniła się do realizacji przez Alfonsa Hoffmanna kolejnego pomysłu – budowy w Gródku nowoczesnej Fabryki Grzejników.



Uruchomienie El. Żur przez prezyd. I. Mościckiego 15.02.1930 r.



Wbijanie żelaznej ścianki Larsena w osi zapory w Żurze 24.04.1929 r.



Zamek wodny w El. Żur 19.01.1930 r.



Żur. Dolina Wdy w miejscu przyszłej zapory
14.10.1927 r.

Mariusz Chudecki
Fot. z archiwum autora